

LOTNICZE POLONICA

Na całym świecie wydawane są karty kolekcjonerskie. Mają one różne rozmiary i tematy. Są sprzedawane osobno lub dodawane do gazet, wyrobów tytoniowych, słodczy itp. Tradycje wydawania takich kart sięgają początków ubiegłego wieku. Jest wśród nich wiele związanych z lotnictwem, w tym także polskim. Prezentujemy jedną z nich.

SPITFIRE Z CYRKU SKALSKIEGO

W roku 2000 brytyjska firma Rockwell Publishing wydała, składającą się z 10 kart, serię zatytułowaną Spitfire Flying Colour. Znalazł się w niej także egzemplarz w barwach, utworzonego w roku 1943, Polish Flight Team, zwanego popularnie Cyrkiem Skalskiego.



Jest to Supermarine Spitfire Mk. IXc ZX-6 (EN315). Na samolocie tym nasi piloci zestrzelili sześć samolotów, w tym pięć Bf 109 (Eugeniusz Horbaczewski trzy, a Stanisław Skalski i Bohdan Arct po jednym) i jednego Macchi MC 202 (Mieczysław Popek). Ponadto uszkodzili lub zestrzelili jeszcze prawdopodobnie trzy Bf 109 i jednego MC 202.*

Robert Stachyra

*wg Jerzy B. Cynk - Polskie Siły Powietrzne w wojnie 1943-1945. Wyd. AJ-Press, Gdańsk 2002.

POLSKA ETYKIETKA SABENY

Belgijskie Linie Lotnicze Sabena zainaugurowały połączenie do Warszawy 15 października 1956.

W roku 1959, prawdopodobnie na zamówienie Sabeny, Zrzeszenie Przemysłu Płyt, Sklejek i Zapalek zatwierdziło do wykonania w produkcji wzór etykietyki zapalczanej reklamującej tę firmę. Zgodnie z obowiązującymi wówczas przepisami o działalności Urzędu Kontroli Publikacji, Prasy i Widowisk, każde wydawnictwo wprowadzane do powszechnego użytku, a za takie była uznawana etykiетка, musiało zyskać zgodę na rozpowszechnianie. O tym, że urząd ten, zwany popularnie cenzurą, nie patrzył zbyt przychylnym okiem na wzór etykietyki Sabeny (wyróżniającej się pomyslową grafiką i doбором barw) świadczyć może fakt, iż była ona wyklejana na pudełkach produkowanych tylko w dwóch fabrykach – w Czechowicach i Częstochowie. W tym czasie większość etykiet wyklejana była przez wszystkie (było ich pięć) Zakłady Przemysłu Zapalczanego.

Nakład należy ocenić na około 500 000 sztuk. Autor projektu graficznego jest nieznan.



Bogdan Krutulski



BIULETYN KLUBOWY

NUMER 6

Aviation Memorabilia Collectors Club

www.kkpl.strefa.pl www.kkpl.strefa.pl www.kkpl.strefa.pl



W NUMERZE:

* LOTNICY POLICJI * LOTOWSKIE POCZTÓWKI 2010 *
* NEW YORK 2010 * NAKLEJKI CARGO *
* IŁ-62 NAD ARKTYKĄ * POLONICA * ZAPĄŁKI SABENY *

OD REDAKCJI

Kolejny numer - kolejne nowości. Tym razem dość znaczące. Mamy już własną stronę internetową. Zapraszamy do obejrzenia i przesłania nam uwag, propozycji itd. Z pewnością dużym udogodnieniem będzie, oczywiście bezpłatnie, możliwość samodzielnego drukowania wszystkich naszych biuletynów. Wprowadzamy też stały dział *Podniebne Wymiany*, w którym można zamieszczać ogłoszenia kolekcjonerskie. Ta oferta dostępna jest nie tylko dla klubowiczów.

Nasi koledzy z klubu nie próżnują. W Nowym Jorku na Airlines International 2010 (spotkaniu miłośników lotnictwa cywilnego), zorganizowanym przez World Airline Historical Society, Paweł przygotowaną przez siebie wystawą pocztówek zdobył drugie miejsce w konkursie. Z kolei Mariusz wpłynął na wydanie pocztówek w swojej firmie. Obaj o tym piszą w tym numerze.

Pojawiają się też nowi członkowie. Mamy nadzieję, że uda nam się zorganizować w tym roku spotkanie całego klubu.

Choć wiemy, że to trudne, ale apelujemy – piszcie do nas, o tym co zbieracie, podzielcie się tym z innymi. Może właśnie dzięki temu powiększycie swoje kolekcje, poznacie kogoś, kto zbiera to samo.

Nie bójcie się i nie wmawiajcie sobie, że nie potraficie pisać. To naprawdę nie jest trudne.

A więc jeśli zbieracie cokolwiek związanego z lotnictwem – zapraszamy do Klubu Kolekcjonerów Pamiątek Lotniczych, do naszego klubu, który może być także i Twoim. Udanych łowów kolekcjonerskich.



LECE NA WWW.KKPL.STREFA.PL !

Biuletyn Klubowy **Klubu Kolekcjonerów Pamiątek Lotniczych**



KONTAKT:

ROBERT STACHYRA: rwd8@wp.pl

PIOTR BUCHMAN: piotr_buchman@o2.pl

EGZEMPLARZ BEZPŁATNY

Nr.6. Biuletynu Klubowego KKPL ukazał się w marcu 2011.

Publikowanie fragmentów lub całości materiałów tylko za zgodą autorów

POWRÓT LIMA

Największą atrakcją XV Międzynarodowego Pikniku Lotniczego w Góraszce był samolot myśliwsko-bojowy SB Lim-2, który został odrestaurowany przez mechaników z Fundacji *Polskie Orły*. Jego oblot odbył się w dniu 26 maja 2010 na lotnisku Wyższej Szkoły Oficerskiej Sił Powietrznych w Dęblinie.

Samolot o numerze fabrycznym 1A06006 zbudowany w WSK Mielec we wrześniu 1953, jako Lim-1 i w czasie swojej służby przeszedł dwie przebudowy. Pierwszą, do wersji SB Lim-1, wykonały w 1962 roku Lotnicze Zakłady Remontowe nr.2 w Bydgoszczy. Te same zakłady w 1974 roku, podczas remontu głównego, przebudowały samolot do wersji SB Lim-2.



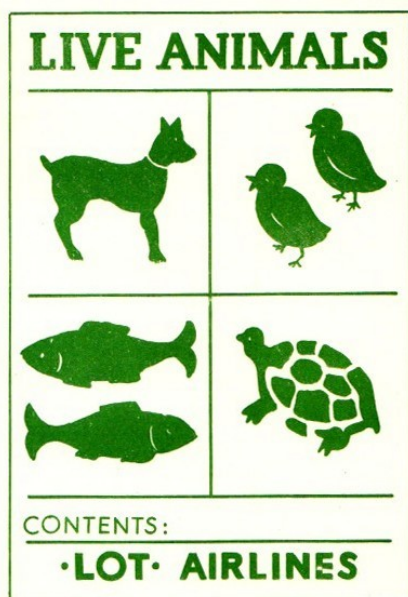
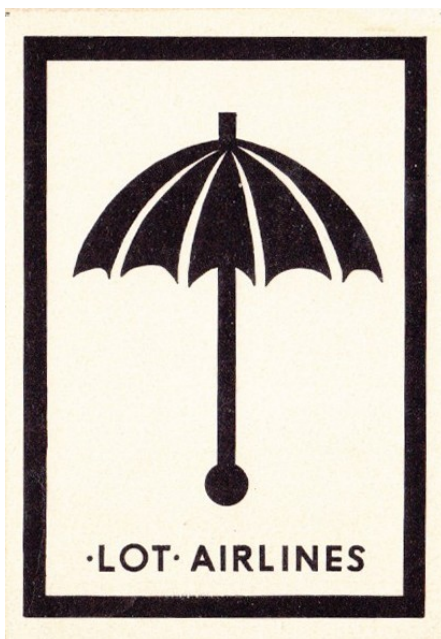
W oparciu o *Książkę Płatowca*, wystawioną po pierwszej przebudowie samolotu, możemy ustalić duży fragment z jego 37. letniej eksploatacji. Samolot służył między innymi w: 58 LPSZ Dęblin; 5 Pomorski PLMSZ Bydgoszcz; 6 PLMB Piła; 28 PLM Słupsk; 13 PLM OPK Łęczyca; 17 EL Poznań; 8 PLMB Mirosławiec; 32 PLRTIA Sochaczew; 38 PLSZB Modlin; 7 PLS MW Siemiowice. Swą służbę w wojsku zakończył z nalotem ogólnym 2703 godzin. Obecnie odbudowany jest w kategorii specjalnej. Polski SB Lim-2 to, jak dotąd, jedyny tego typu samolot latający w Europie. Jego pierwsza publiczna prezentacja miała miejsce na pokazach lotniczych w Pardubicach 5 czerwca 2010.

Na okładce pokazaliśmy naszywkę, nawiązującą do pierwszej prezentacji samolotu w Polsce, wykonaną przez fundację z okazji pikniku w Góraszce. Jej autorem jest Sławek Hetman.

Na zdjęciu: Samolot SB Lim-2 SP-YNZ przed startem do swojego pierwszego cywilnego lotu.

Tekst i foto © Piotr Buchman

NAKLEJKI LOT CARGO



LOTNICY POLICJI

Rozporządzeniem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 kwietnia 2007 roku numer 584 (opublikowanego w Dz.U. 87 pod poz.584), wprowadzono zmianę do rozporządzenia w sprawie wzorów odznak policyjnych oraz szczegółowych zasad i trybu ich nadawania policjantom. W §1 dodane zostały dwie nowe odznaki, odznaka *Pilota Lotnictwa Policji* oraz odznaka *Mechanika Lotnictwa Policji*. Ich wygląd opisuje §12.

§12.a.1. Odznaka *Pilota Lotnictwa Policji* jest odznaką policyjną z szarfą w kolorze niebieskim z napisem POLICJA, na tle stylizowanych skrzydeł w kolorze patynowanego srebra o wymiarach 69x16 mm.

§12.b.1. Odznaka *Mechanika Lotnictwa Policji* jest odznaką policyjną z szarfą w kolorze niebieskim z napisem POLICJA, na tle stylizowanych skrzydeł z turbiną w kolorze patynowanego srebra o wymiarach 69x16 mm (przypis autora: odznaka mechanika ze względu na turbinę jest rzeczywiście szersza jej wymiary to 69 x 24 mm). Odznaki te są nada-

umundurowania policjantów. Odznaki te noszone są na mundurach wyjściowych. Te same odznaki wykonane jako emblemat haftowany noszone są na kombinezonach lotniczych personelu latającego.

Autorem obu prezentowanych odznak jest były naczelnik Wydziału Lotniczego Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP mł. inspektor dr inż. pilot Dariusz Frątczak przy współdziałaniu byłego naczelnika Sztabu Komendy Wojewódzkiej Policji w Rzeszowie mł. inspektora mgr Józefa Kubasa.

(PB)



wane wraz z legitymacją rozkazem Komendanta Głównego Policji z dniem mianowania policjanta na stanowisko służbowe w służbie lotnictwo policji.

Zasady noszenia obu odznak opisane zostały w Rozporządzeniu Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 3 kwietnia 2007 roku numer 544, zmieniającym rozporządzenie w sprawie

Powyżej pokazane zostały Odznaki Pilota i Mechanika Lotnictwa Policji w wersji haftowanej.

A) *Pilot Lotnictwa Policji* - haft maszynowy, wykonany metaliczną nitką, wymiary odznaki 90 x 30 mm.

B) *Mechanik Lotnictwa Policji* - haft maszynowy, wykonany metaliczną nitką,

INSTRUKCJA DLA PASAŻERÓW WYPOSAŻENIE SPECJALNE SAMOLOTU IŁ-62M W LOTACH NAD REJONAMI ARKTYCZNYMI

1. Informacje ogólne.

Samoloty wykonujące loty nad rejonami arktycznymi wyposażone są w specjalny sprzęt umożliwiający pasażerom przetrwanie w terenie przy niskich temperaturach otoczenia. Podstawą wyposażenia specjalnego jest cienki, izotermiczny, jednoczęściowy kombinezon ochronny zakładany na odzież wierzchnią. Rozmiary kombinezonu umożliwiają stosowanie go przez każdego pasażera.

Dodatkowo w skład wyposażenia specjalnego wchodzi: urządzenia do sygnalizacji wizualnej i radiowej, racje żywnościowe i środki opatrunkowe.

Na pokładzie samolotu znajduje się wyposażenie specjalne w ilości wystarczającej dla wszystkich pasażerów.

2. Rozmieszczenie wyposażenia specjalnego na pokładzie samolotu.

Wszystkie kombinezony ochronne przeznaczone dla pasażerów umieszczono są w pomieszczeniu pod podłogą bufetu (dostęp poprzez unoszone drzwiczki usytuowane w podłodze bufetu – po lewej stronie, przy drzwiach wejściowych). Pozostałe elementy wyposażenia specjalnego umieszczone są w 6 małych, złotych pakietach na środkowej półce stelaża usytuowanego po lewej stronie samolotu przy przejściu z bufetu do tylnej kabiny pasażerskiej.

Rozmieszczenie w/w środków pokazano poglądowo na rysunku (patrz szkic nr 1 na odwrocie).

3. Wydawanie dyspozycji o potrzebie użycia wyposażenia specjalnego.

Wyposażenie specjalne rozdawane jest pasażerom przez załogę w przypadku awaryjnego lądowania w rejonach arktycznych. Moment wydania i użycia sprzętu określa załoga samolotu - w zależności od zaistniałej sytuacji.

4. Sposób użycia kombinezonu ochronnego.

Otrzymany kombinezon wyjąć foliowego opakowania, rozłożyć i otworzyć jego zapięcie.

Włożyć kombinezon na odzież wierzchnią (rozpocząć od wkładania nóg) i zamknąć zapięcie. Schemat postępowania poglądowo pokazano na rysunku (patrz szkic nr 2 na odwrocie).

UWAGA: Kombinezon należy włożyć na siebie możliwie szybko po znalezieniu się w niskiej temperaturze, tak aby nie dopuścić do utraty ciepła z organizmu.

Przed wejściem do kombinezonu założyć na siebie dostępną ciepłą odzież i obuwić oraz okryć się kocem.

W trakcie rozkładania i późniejszego wkładania na siebie kombinezonu nie wolno dopuszczać do zawilgocenia odzieży własnej i wnętrza kombinezonu - obniża to poważnie skuteczność działania kombinezonu.

Unikać wszelkich działań mogących spowodować uszkodzenie kombinezonu - szczególnie uważać na nogi!

5. Działania.

Po znalezieniu się w otoczeniu o niskiej temperaturze i włożeniu kombinezonu należy podjąć starania o zapewnienie sobie ochrony przed wychładzającym oddziaływaniem wiatru i zimnego podłoża. W tym celu należy wykorzystywać elementy wyposażenia samolotu oraz inne dostępne środki. Przykłady działań zmniejszających wpływ wiatru i podłoża pokazano na rysunku (patrz szkic nr 3 na odwrocie).

Sposób użycia pozostałych środków wyposażenia specjalnego określa załoga uwzględniając zaistniałą sytuację.

Prezentowana Instrukcja Arktyczna samolotu IŁ-62M pochodzi ze zbiorów Pawła Rozy.



AIRLINERS INTERNATIONAL 2010

W dniach 12-14 sierpnia, po raz pierwszy w swojej 34. letniej historii, zjazd Airliners International 2010 odbył się w nowojorskiej metropolii. Do hotelu Robert Treat w Newark (New Jersey) przyjechali entuzjaści lotnictwa cywilnego i zbieracze pamiątek linii lotniczych z całego świata.

Na głównej sali było blisko 200 stołów, na których znajdowały się wszelkie materiały dla kolekcjonerów. Tu można było kupić, sprzedać lub wymienić właściwie wszystko, co jest związane z liniami lotniczymi. Były więc pocztówki, slajdy, zdjęcia, modele, mundury, fragmenty samolotów... Trudno wszystko wymienić.

Na zjeździe był też akcent polski. W osobnym pokoju, gdzie odbywały się konkursy: (fotograficzny, modeli plastikowych i pocztówkowy) wystawiony został m.in. zbiór pocztówek prezentujący samoloty produkcji sowieckiej używane przez PLL LOT. W konkursie pocztówkowym, w kategorii „linie lotnicze” zajął on II miejsce.

Dla tych, którzy chcieli także coś zwiedzić oferowana była wycieczka po Newark Airport, podczas której można było zwiedzić kilka działów linii Continental Airlines. M.in. hangar obsługi technicznej samolotów, wieżę kontroli lotów i lotniczy catering.

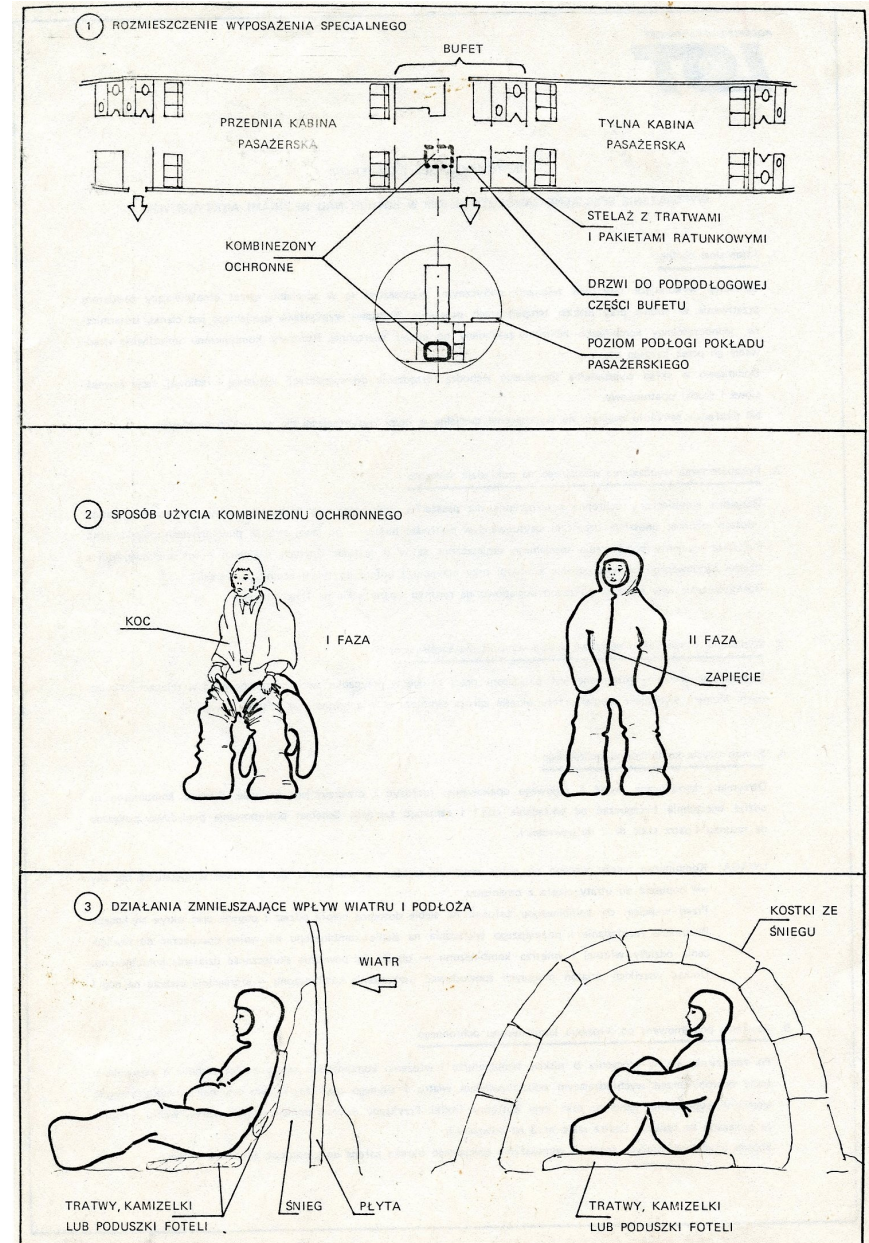
Jednak główną atrakcją AI 2010 był przelot samolotem Douglas DC-7B (znaki N836D) w barwach Eastern Airlines. Podczas godzinnego lotu można było zobaczyć z powietrza Manhattan, Statuę Wolności oraz lotniska Kennedy'ego i LaGuardia. Samolot został dostarczony do Eastern Airlines w roku 1958. Kilka lat temu przeszedł całkowity remont i nadal w pełni zdolny do lotu występuje na wielu pokazach lotniczych.

Następny zjazd Airliners International

odbędzie w Portland (Oregon), a więc na przeciwnym wybrzeżu USA. Będę miał daleko...

Tekst i foto Paweł Roza, Newark USA
Od redakcji:

Autor relacji, nasz kolega klubowy, nie wspomniał, że to właśnie on zdobył II miejsce za prezentację pocztówek PLL LOT. Choć był debiutantem w tym konkursie, to udało mu się pokonać kilku silnych rywali. Gratulujemy!



Powyżej: strona odwrotna Instrukcji Arktycznej samolotu IŁ-62M

POLSKIE LINIE LOTNICZE LOT - POCZTÓWKI 2010

Bardzo rzadko zdarza się, że linia lotnicza wydaje w jednym roku aż dwie nowe pocztówki związane z rocznicami uruchomienia połączeń. Tak stało się w PLL LOT, kiedy najpierw wydano pocztówkę w nietypowym formacie z okazji 50 lecia połączeń do Rzymu, a zaledwie kilka tygodni później pocztówkę z okazji 45 lecia uruchomienia połączenia do Frankfurtu. Okazje, pomysł jak i projekt, były strzałem w dziesiątkę.

RZYM

Pierwsza pocztówka prezentuje znaną polską modelkę, Renatę Butkowską przy samolocie Convair, na płycie lotniska Okęcie. Jest to pierwsza w historii LOTu pocztówka wydana w sepii. Fotografia została wykonana w dniu uruchomienia połączenia z Warszawy do Rzymu. Jej autor, Marian Kobrzyński, miał wybór: albo wykonać sesję zdjęciową modelki, albo dotrzeć do portu i uwiecznić moment otwarcia połączenia. Nie dziwny się, że poddał się pokusie pięknej kobiety i poświęcił czas dla pani Renaty.

Pocztówka ukazała się najpierw w nakładzie 1000 szt. i została rozkolportowana w pierwszych pięciu rejsach jubileuszowych oraz w Biurze PLL LOT w Rzymie. Ze względu na wiele próśb i oczekiwań ze strony kolekcjonerów, Biuro Komunikacji Marketingowej zleciło dodruk następnego tysiąca.

FRANKFURT

Druga, wydana w tym roku przez PLL LOT, pocztówka poświęcona została 45 rocznicy uruchomienia połączenia lotniczego z Warszawy do Frankfurtu. Autorem tej fotografii jest także Marian Kobrzyński.

Ta pocztówka ukazała się już w standardowym rozmiarze, ale, niestety, w bardzo ograniczonym nakładzie wyno-

szącym 1000 sztuk. Większość trafiła podobnie jak poprzednia, na pokłady i do biura we Frankfurcie. W Warszawie pozostało zaledwie trzysta sztuk, które w bardzo skrupulatny sposób rozsyłałam wyłącznie kolekcjonerom.

REALIZACJA

Projektem graficznym i drukiem pocztówek zajęła się Agencja Reklamowa DDB Warszawa, a stroną wydawniczą Kinga Elbe z Biura Komunikacji Marketingowej PLL LOT.

KOLEKCJONERZY

Obydwie pocztówki znalazły wiele uznania wśród kolekcjonerów, jak i handlarzy, pocztówek z całego świata - od Tokio i Sri Lankę przez kraje arabskie i północną Afrykę, kraje europejskie, aż po Brazylię i Kolumbię. To są potwierdzenia w e-mailach i listach przysyłanych do lotowskich biur.

Wiele słów uznania, dobrego wyboru, czytamy w listach nadchodzących z całej Polski m.in. z Wrocławia, Milanówka i Warszawy. Z uwagi na fakt, że w PLL LOT osobiście zajmuję się odpowiadaniem i wysyłką, bardzo proszę naszych krajowych kolegów, nie nalegajcie na liczne przesyłki pocztówek czy znaczków, zwłaszcza, gdy zbliża się, znana nam zbieraczom, giełda.

Mam do Was wszystkich wielki szacunek i uznanie, chciałbym byśmy zostali przyjaciółmi nie tylko w kwestiach kolekcjonerskich.

W przyszłym roku czeka nas wiele historycznych wydarzeń i rocznic, więc mam nadzieję, że kilka fajnych pomysłów znajdzie swoje realizacje.

Pozdrawiam wszystkich zbieraczy lotniczych pamiątek i także liczę na współpracę oraz wymianę, nie koniecznie handlową.

Mariusz Kłosowski

Od redakcji: Koniecznie trzeba powiedzieć, że pomysłodawcą wydania pocztówek jest pracujący w PLL LOT, nasz klubowy kolega, Mariusz Kłosowski. Gratulujemy pomysłu i przekonania właścicieli osób o potrzebie jego realizacji. Mariusz, zrobiłeś naprawdę dobrą robotę.

I jeszcze kilka słów o autorze fotografii. Marian Kobrzyński, nieżyjący już, był przez wiele lat fotoreporterem Działu Reklamy PLL LOT. Jego zdjęcia są prawdziwą kopalnią wiedzy o Lotcie. Szkoda, że do tej pory nie doczekał się autorskiego wydawnictwa.

